

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, w sprawie z powództwa (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. przeciwko B. B. o zapłatę, oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) Bank (...) S.A. w ramach prowadzonej działalności zawarł z pozwaną w 2009 roku umowę o kredyt o bliżej nieznannej treści.

Pozwana dokonała 11 wpłat w kwocie po 145,54 złotych w okresie od 9 grudnia 2009 roku do 19 października 2010 roku.

Pismem z dnia 5 lipca 2011 roku (...) Bank (...) S.A. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.294,06 złotych.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2011 roku (...) Bank (...) S.A. wypowiedział umowę pożyczki o numerze (...) wskazując, że zaległość wyniosła 2.878,67 złotych. Wypowiedzenie doręczono pozwanej 16 września 2011 roku.

W dniu 7 lutego 2012 roku strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg banku na kwotę 3.126,82 złote.

Pozwana nie uiściła należności wynikającej z pozwu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieudowodnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, iż powódka wykazała zasadność roszczenia oraz z czego wywodzi kwotę dochodzoną pozwem.

Powódka opierała się w tym zakresie na wyciągu z ksiąg banku.

Strona powodowa nie wykazała roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości, bowiem nie przedstawiła umowy, na podstawie której udzielona została pożyczka. Pozwana miała prawo skutecznie kwestionować zasadność oraz kwotę swego zadłużenia wynikającą pozwu, co też uczyniła. Strona powodowa nie przedstawiła sposobu wyliczenia należności ani nie wskazała z czego ona wynika. Każdy z załączonych do akt dokumentów wskazuje inną kwotę. Załączona do akt dokumentacja jest niewystarczająca do stwierdzenia, że stronie powodowej należy się od pozwanej kwota dochodzona pozwem.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dokumentu z którego wynikałoby, że wierzytelność (...) Bank (...) S.A. przeszła na (...) Bank (...) S.A.

Apelację od wskazanego wyroku w całości złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu uniemożliwienie dochodzenia przez powoda całości roszczenia od pozwanej oraz naruszenie bliżej niesprecyzowanych norm prawa materialnego przez jego wykładnię i zastosowanie i błędne rozpoznanie stanu faktycznego.

Do apelacji załączono szereg nowych dokumentów, m.in. pisma kierowane wzajemnie do siebie przez powoda i pozwaną, zestawienie operacji na rachunku bankowym pozwanej prowadzonym w banku (...) oraz płytę CD z zapisem rozmowy telefonicznej z pozwaną.

Skarżący wniósł o uznanie tych dokumentów za dowody świadczące o istnieniu roszczenia, uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty wykazanej pozwem a także zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powódzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.).

Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Niewątpliwie strona powodowa jako strona umowy, z tytułu której dochodziła zapłaty, już na etapie wniesienia pozwu dysponowała dowodami, które załączyła dopiero do rozpoznawanej apelacji. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji istniała zatem obiektywna możliwość powołania tych środków dowodowych, a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby ich powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego. W myśl art. 505¹¹ § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych. Stosownie do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922). Jak wskazano wcześniej, taki wypadek zachodzi w realiach niniejszej sprawy. Potrzeba udowodnienia elementarnych twierdzeń powoda w zakresie zasadności dochodzonego powództwa istniała już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, a strona powodowa dysponowała dowodami, za pomocą których mogła to zrobić.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.